

Nr 24/2012 Kwiecień Gmina Godziszów

NOWINKI WIEJSKIE



Egzemplarz bezpłatny

OSP Kawęczyn na nowo





Strażacy z OSP w Kawęczynie po prawie 2 letnim okresie od złożenia wniosku o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego doczekali się strażnicy, która jest dla nich powodem do dumy.

Po ciężkim dla budownictwa roku w styczniu dokonano odbioru końcowego robót związanych z rozbudową strażnicy OSP Domu Ludowego w Kawęczynie.

Obiekt został w całości zmodernizowany (można powiedzieć, że został wybudowany na nowo). Budynek zyskał na funkcjonalności poprzez dobudowę sali o pow. 268,5m². Na piętrze powstały dwa pomieszczenia. W jednym z nich znajduje miejsce filii biblioteki. W budynku wyremontowano łazienki, które dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych.

W starym budynku strażnicy nie mieli gdzie suszyć węży po akcji - w nowym wybudowano wieżę - suszarnię. Oczkiem w głowie strażaków jest kuchnia. Część kuchenną wyposażono we wszelkie urządzenia niezbędne do przygotowania i przechowywania posiłków.

Pod względem wyposażenia obiekt gotowy jest na każdą ilość gości. Przed budynkiem wykonano taras z oświetleniem, które w nocy pięknie wyróżnia obiekt. Strażnica stała się wizytówką Kawęczyna.

Wartość projektu to ponad 1 000 000 zł. Obecnie trwa etap rozliczania zadania z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie.

Projekt realizowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Odnowa i Rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013







Polacy nie gęsi...

21 lutego 1952 r. podczas demonstracji w Bangladeszu zginęło 5 studentów. Protestujący domagali się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Na pamięć wydarzeń z Bangladeszu 17 listopada 1999 roku UNESCO utworzyło Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

To dramatyczne wydarzenie uświadomiło potrzebę ochrony różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego. Pierwsze obchody na świecie odbyły się w 2000 roku, w Polsce Dzień Języka obchodzimy od 2005 roku.

Wg UNESCO na całym świecie istnieje 6000 – 7000 języków, dokładna liczba jest trudna do ustalenia ze względu na spory językoznawców w kwestii klasyfikacji dialektów. Połowa z tej liczby jest zagrożona zanikiem w ciągu 2 – 3 pokoleń. Od czasu tragicznej demonstracji w Bangladeszu zniknęło 25 języków. Dzień ten ma promować różnorodność językową i pomagać w ochronie ginących języków.

Języki, którymi na co dzień posługuje się najwięcej osób to: chiński (1170 mln użytkowników), angielski (1135 mln), hiszpański (450 mln), hindi (400 mln) oraz arabski (350 mln).

Po uwzględnieniu trudności z rozróżnieniem odrębnych języków i dialektów, językoznawcy szacują, że w historii ludzkości istniało około 13 tys. języków. Wraz z upływem wieków niektóre z nich zanikały i ginęły, specjalistów niepokoi jednak tempo, jakie ten proces przybrał w ostatnich latach. Obecnie główną przyczyną wymierania języków jest wypieranie jednych przez inne, w miarę jak użytkownicy języków mniejszościowych zaczynają się posługiwać językami dominującymi, kojarzonymi z prestiżem lub bogactwem. Największe zagrożenie jest dla języków, których używa się tylko wowie, gdyż nie przekazany kolejnym pokoleniom ginie wraz ze śmiercią ostatnich użytkowników.

Do najbardziej zagrożonych należą języki Aborygenów w Australii, oraz języki afrykańskie, a także dialekty indiańskie i niektóre języki plemion z Indii. 80 procent mieszkańców Ziemi posługuje się 83 językami. Przetrawienie 3500 najrzadszych zależy zaledwie od 0,2 procent ludzkości.

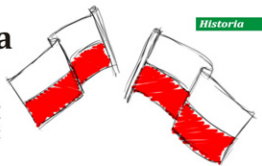
Istnieją również przypadki wskrzeszenia wymarłych języków. Najbardziej udaną próbą jest język hebrajski, który na co dzień nie był używany poza liturgią hebrajską od kilkunast lat. W XIX w. ruch kierowany przez Elizera Ben-Jehuda zaczął używać języka Starożytności. Po założeniu państwa Izrael w 1948 r. hebrajskiego uczono w izraelskich szkołach, a imigranci przechodzili na hebrajski, co niestety odbyło się kosztem innych języków tradycyjnie związanych z kulturą żydowską, jak germański jidysz lub romański ladino.

UNESCO opracowało „Atlas Języków Zagrożonych”, gdzie można znaleźć dane na temat 3 tys. języków. Z obszarem Polski związanych jest osiem z nich: kaszubski, białoruski, jidysz, rusiński, romski, poleski, wiliamowski (pochodzący od wschodnioeuropejskiego, którym mówi obecnie około 70 starszych mieszkańców miasteczka Wiliamowice koło Bielska Białego), a także słowiański, który od lat 60. XX wieku uważany jest za wymarły.

Polscyżacy posługują się nim ponad 40 milionów ludzi w Polsce i poza jej granicami. M.in. za sprawą wspólnego języka ludzie, którzy żyją w różnych częściach świata, należą do różnych środowisk czy pokoleń – czują, że należą do jednej wspólnoty. Język, choć wewnętrznie bardzo zróżnicowany, gromadzi wspólnie doświadczenia i systemy wartości Polaków – jest symbolicznym przewodnikiem po polskiej kulturze. Język wpływa na nasz sposób postrzegania rzeczywistości, porządkuje ją, nazywa i ocenia jej elementy. Jest częścią każdego z nas – mówimy nim niemal od urodzenia, w nim myślimy, śnimy, kłócimy się i wyrażamy miłość.

Jeszcze Polska nie zginęła

85 lat temu, 26 lutego 1927 r., Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RP wydało rozporządzenie, na mocy którego „Mazurek Dąbrowskiego” oficjalnie został wprowadzony jako hymn narodowy.



W lipcu 1797 r., podczas pobytu w Wielkopolsce, wśród legionistów do Dąbrowskiego. Tekst „Mazurek Dąbrowskiego” wielokrotnie zmieniany w zależności od okoliczności i miejsca gdzie był wykonywany. Śpiewano go przy okazji świąt narodowych i powstań niepodległościowych w ciągu XVIII i XIX stulecia. Melodyczny utwór cieszył się także powszechną aprobatą m.in. wśród mieszkańców Księstwa Warszawskiego. Obok innych pieśni patriotycznych takich jak np. „Boże, coś Polskę!”, „Warszawianka” i „Rota” był on jedną z najpopularniejszych utworów patriotycznych w okresie zaborów.

Początkowo „Mazurek Dąbrowskiego” składał się z sześciu zwrotek:

- (1) Jeszcze Polska nie umarła/ kiedy my żyjemy/ Co nam obca moc wydarła/ szablą odbijemy/ (ref.) Marsz, marsz, Dąbrowski/ do Polski z ziemi włoski/ za Twoim przewodem/ złączem się z narodem/
 - (2) Jak Czarniecki do Poznania/ wracał się przez morze/ dla ojczyzny ratowania/ po szwedzkim rozbiore/
 - (3) Przejdziem Wisłę przejdziem Wartę/ bądźziem Polakami/ dał nam przykład Bonaparte/ jak zwyciężać mamy/
 - (4) Niemiec, Moskal nie osiędzie/ gdy jąwszy pałasza/ hasłem wszystkich zgoda będzie/ i ojczyzna nasza/
 - (5) Już tam ojciec do swej Basi/ mówi zaplakany/ słuchajjeno, pono nasi/ biją w tarabany/
 - (6) Na to wszystkich jedne głosy:/ „Dosyć tej niewoli/ mamy Raclawickie Kosy/ Kościuszkę, Bóg pozwoli”
- „Utwór Wybykiewo” bardzo

szybko zyskał ogromną popularność wśród legionistów Dąbrowskiego.

Po II wojnie światowej władze komunistyczne pozostawiły „Mazurek Dąbrowskiego” w niezmienionej formie. Zapis o obowiązującym hymnie narodowym znalazł się w konstytucji PRL, która weszła w życie 22 lipca 1952 r.

31 stycznia 1980 r. tekst i nuty hymnu w harmonizacji Kazimierza Sikorskiego zostały zatwierdzone przez Sejm RP w ustawie o godle, barwach i hymnie.

W rodzinnym dworku Józefa Wybykiewo w Będmie znajduje się Muzeum Hymnu Narodowego. Jest to jedyna tego typu placówka muzyczna na świecie.

Pierwszy krok do oficjalnego zatwierdzenia uczyniono 15 października 1926 r. gdy Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uznało utwór Józefa Wybykiewo jako obowiązkowy do śpiewania w szkołach.

Cztery miesiące później - 26 lutego 1927 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło „Mazurek Dąbrowskiego” hymnem narodowym. 2 kwietnia tego roku dołączono do hymnu nuty i oficjalnie uznano jego harmonizację, której dokonał kompozytor i dyrygent Feliks Konopasek.

W porównaniu z oryginałem, wprowadzono zmiany. Usunęto zwrotki 4 i 6, oraz zmieniono rymy: „nie umarła - wydarła” na „nie zginęła - wzięła”. Poza tym tekst doczekał się



Wykłęci bohaterowie

W haldzie „Żołnierzom Wykłym” — bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienie dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w rękę, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu sile reżimowi komunistycznemu... — Początek preambuły Wykłym o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzom Wykłym”

1 marca obchodziliśmy pierwszy raz państwowe święto „Żołnierzom Wykłym”. Takim określeniem nazywamy żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, stawiających opór próbie sowieckizacji Polski i podporządkowania jej ZSRR w latach 1944-1963. To żołnierze, którzy w nierównej walce podjęli próbę walki o Wolną Polskę z okupantem sowieckim reżimem komunistycznym, placąc za to w wielu przypadkach cenę swego życia. Ci, którym udało się przeżyć, do 1989 roku żyli z piętnem — „bandytów” i „faszystów”, gdyż tak nazywała ich komunistyczna propaganda. Data obchodów święta nie jest przypadkowa. 1 marca 1951 roku wykonany został wyrok śmierci na kierownictwie IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”

W latach 1944 – 1956 przez różnego rodzaju formacje podziemia niepodległościowego – głównie zbrojnego – przeszło ok. 180 – 200 tys. Polaków

Ponad 20 tys. „Żołnierzom Wykłym” zginęło po wojnie. Umierali z bronią w rękę nie godząc się z nowym ustrojem. Tyśące osób osadzono w komunistycznych więzieniach, gdzie bestialsko traktowani, poddawani okrutnym torturom czekali na śmierć (w latach 1944-1955 wykonano ok. 4500 kar śmierci, spośród ponad 8 tys. orzeczonej). Setki tysięcy przeciwników komunistycznego państwa trafiło do więzień i obozów pracy, z wieloletnimi wyrokami, wielu nie doczekało wolności. Wśród aresztowanych byli nie tylko żołnierze, ale również duchowni, inteligencja. Ówczesna władza nie oszczędzała nawet najmłodszym, uczniom szkół i harcerzom.

Rodziny skazanych i aresztowanych były przez kolejne dekady PRL inwigilowane, stanowiły dla władz obywateli gorszej kategorii, takich, którzy byli zawsze podejrzani. Pozbawiano ich dorobku całego życia – domów, mieszkań, dzieci „wykłym” miały utrudniony dostęp do edukacji, często całe rodziny były pograżone w biedzie.

Taki był na prawdziwej polskiej inteligencji, prawdziwej elity, dla której na pierwszym miejscu była wolna Polska. To dzięki takim postawom w obecnych czasach możemy cieszyć się wolnością, za którą oddawali życie „Żołnierze Wykłym”.

Mniej narodzin, więcej zgonów. Spada liczba mieszkańców

Z roku na rok zmniejsza się liczba mieszkańców naszej gminy. Wszystko to przez zgon, migrację oraz niską liczbę urodzeń.

Wg danych Urzędu Stanu Cywilnego w Gminie Godziszów na koniec 2011 roku zameldowane były 6 224 osoby.

2011 rok był pierwszym od 5 lat, w którym liczba zgonów nie przewyższyła liczby urodzin. Bilans „wyszedł” na 0 - 76 urodzin i 76 zgonów. Jednak przy bilansie z 2006 roku wynoszącym + 19, gdy zanotowano 65 zgonów i 84 urodzeń 2011 rok nie wygląda najlepiej. Najgorszym w ciągu tego okresu był 2009 rok, w którym liczba urodzin wyniosła 58 przy 93 zgonach.

W rozbiórce na poszczególne wsie gminy od 2006 roku największy spadek ludności zanotowano w Zdzidłowicach Pierwszych (spadek o 44 osoby), następnie Godziszów Pierwszy (-39 osób), Andrzejów (- 38 osób), Godziszów Trzeci i Piłatka (spadek po 26 osób w każdej z miejscowości), Godziszów Drugi Zdzidłowice Trzecie i Zdzidłowice Czwarte (spadek po 21 osób), Wólka Ratajska (- 14 osób), Rataj Poduchowny (-10 osób), Rataj Ordynacki (- 8 osób), Kawęczyn (- 7 osób), Zdzidłowice Drugie (- 5 osób). Jedyną miejscowością, którą przecięgu 5 lat z roku na rok zwiększa liczbę mieszkańców jest Nowa Osada w której zanotowano wzrost o 14 osób.

Liczba mieszkańców Gminy stale się zmniejsza. Od grudnia 2006 roku, kiedy w gminie było zameldowanych 6490 osób, liczba ludności spadła aż o 266 osób.

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

12 marca w ZS w Godziszowie odbyły się gminne eliminacje 35. Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”

Turniej wiedzy pożarniczej od kilkunastu lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród uczniów naszych szkół.

Turniej ma na celu popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. Służy on także popularyzowaniu wśród dzieci i młodzieży znajomości przepisów, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, poznawania tradycji, historii i organizacji ochrony przeciwpożarowej.

Do eliminacji gminnych w tym roku przystąpiło ponad 30 osób ze wszystkich szkół z terenu naszej gminy, których podzielono na dwie kategorii wiekowe: szkoły podstawowa i gimnazjum.

Wiedzę pożarniczą uczestników sprawdzało jury w składzie:

dh Krystyna Krzos - Sekretarz ZOGG OSP RP w Godziszowie

st. kpt. Piotr Nosal - Starszy Specjalista ds. Kontrolno-Rozpoznawczych PSP Janów Lubelski

dh Tadeusz Zegan - Komendant Gminny OSP

Anna Misa

Mariusz Lenart

Regulamin turnieju przewiduje przeprowadzenie eliminacji w dwóch etapach. Po dokonaniu oceny prac pisemnych do finału zakwalifikowali się:

I grupa - szkoła podstawowa

Wiktoria Biała - ZS Wólka Ratajska - 20 pkt

Dawid Kotrybała - PSP Andrzejów - 19 pkt

Michał Sulowski - PSP Piłatka - 18 pkt

Jakub Galus - PSP Piłatka - 18 pkt

Szymon Bęćcala - PSP Piłatka - 18 pkt

II grupa - gimnazjum

Anna Sulowska - ZS Godziszów Pierwszy - 19 pkt

Damian Chmiel - ZS Godziszów Pierwszy - 16 pkt

Monika Sosnowska - ZS Zdzidłowice - 15 pkt

Mariusz Miś - ZS Godziszów Pierwszy - 13 pkt

Rafał Jargilo - ZS Wólka Ratajska - 13 pkt

Po serii pytań w etapie finałowym najlepszy okazali się Jakub Galus - PSP Piłatka, Dawid Kotrybała PSP Andrzejów (grupa I) oraz Anna Sulowska i Damian Chmiel oboje ZS Godziszów Pierwszy (grupa II). Nagrody dla wszystkich uczestników wręczył Wójt Gminy i jednocześnie Prezes ZOGG OSP RP Pan Andrzej Olech.

Zwycięzcy eliminacji gminnych oprócz nagród uzyskują prawo startu w kolejnym etapie turnieju w eliminacjach powiatowych. Gratulujemy i trzymamy kciuki za naszych reprezentantów w kolejnym etapie



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIKapitał Ludzki
w OPSieUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Ośrodek Pomocy Społecznej w Godziszowie w roku 2012 po raz piąty będzie realizował Projekt Systemowy Kapitał Ludzki z Priorytetu VII. Promocja integracji społecznej, działania 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji. Poddziałania 7.1.1.Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez Ośrodki Pomocy Społecznej, projekt pt. „Wspieranie integracji społecznej i zawodowej na terenie Gminy Godziszów”.

Projekt skierowany jest do 19 osób bezrobotnych, zatrudnionych w rolnictwie bądź nieaktywnych zawodowo zamieszkujących na terenie Gminy Godziszów, będących w wieku aktywności zawodowej (15 - 64 lata), korzystających ze

świadczeń pomocy społecznej oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym. Projekt systemowy przewiduje przekwalifikowanie się bądź podniesienie kwalifikacji zawodowych uczestników. Zdobyte nowe kwalifikacji zniweluje bariery uniemożliwiające wejście na lokalny rynek pracy, a tym samym wpłynie na poprawę sytuacji materialno – bytowej uczestników projektu.

W ramach aktywnej integracji zostanie zawartych 19 kontraktów socjalnych, które mają na celu realizację instrumentów aktywnej integracji zakresie aktywizacji zawodowej oraz edukacyjnej.

Projekt trwa od 01.01.2012r. do 31.12.2012r.



Niech Wam mili będzie wiosennie, słonecznie i świątecznie.
Niech cieszą Wasze oczy kolorowe pisanki i wielkanocne baranki.
Niech się w Smigus-Dyngus woda na Was leje,
A zając przyniesie radość, pokój i nadzieję.

Zyczy Dyrektor GBP Godziszów
A. Jaskowska
wraz z pracownikami

Kiedy śmieje się dziecko,
śmieje się cały świat.

W tym roku przypada 70 rocznica śmierci i 100 założenia przez Janusza Korczaka „Domu Sierot” w Warszawie.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2012 - Rokiem Janusza Korczaka.

Janusz Korczak, właściwie Henryk Goldszmit, ps. Stary Doktor lub pan doktor (ur. 22 lipca 1878 w Warszawie, zm. około 6 sierpnia 1942 w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince) – polski pedagog, publicysta, pisarz, lekarz, działacz społeczny żydowskiego pochodzenia.

Précurator działań na rzecz praw dziecka i całkowitego równouprawnienia dziecka. Wprowadził samorząd wychowanków, które miały prawo stawiać przed dziecięcym spdem swoich wychowawców. Zajmował pierwsze miejsce publikowane przez dzieci. Pionier działań w dziedzinie resocjalizacji naletnich, diagnozowania wychowawczego, opieki nad dzieckiem trudnym.

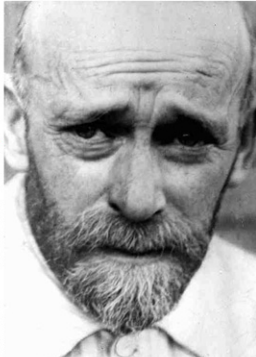
Przedkowie

Urodził się w Warszawie w zasymilowanej rodzinie żydowskiej, jako syn adwokata Józefa Goldszmita (1844-1896) i Cecylii z domu Gębickiej. Jego ojciec zamiełwał formalności metrykalnych i stąd nie da się ustalić dokładnego roku urodzenia Korczaka. Jego pradziadek był szklarzem, zaś dziadek, Hersz Goldszmit lekarzem w Hrubieszowie.

Dzieciństwo i młodość

Uczył się w szkole Augustyna Szmurły, gdzie panował surowy porządek. Henio był bardzo wrażliwym dzieckiem. Tak głęboko przejął się stosowaną tam karą chłosty, że rodzice musieli go zabrać. Przygotowywał się w domu do nauki w pierwszą klasę gimnazjum. W gimnazjum nauka odbywała się w języku rosyjskim. Dalej nie lubił szkoły i uczył się raczej średnio. Natomiast ulubionym miejscem był Ogród Saski, gdzie spotykał się z kolegami. Cały wolny czas poświęcał literaturze. W wieku 15 lat zanotował w pamiętniku: „...padłem w szaleństwo, furję czytania. Świat mi znikł sprzed oczu, tylko książka istniała”.

W 1896 r. zadebiutował w tygodniku satyrycznym „Kolec” humoreską „Węzeł gordyjski”, która zapoczątkowała współpracę z tym i innymi czasopismami. Pierwsze teksty podpisywał pseudonimem Hen (lub Hen-Ryk). Dwa lata później wziął udział w konkursie ogłoszonym przez „Kurier Warszawski” dramatem „Kórdey?” i otrzymał zaszczytne wyróżnienie. Tekst podpisał Janusz Korczak, inspirowane się leżącą pod ręką książką J. I. Kraszewskiego „Historia o Januszu Korczaku i o pięknej miecznikównie”. Lekarze powieści i błędowi zecera (Janusz-Janusz) zawdzięczał swój późniejszy pseudonim Janusz Korczak. Ciekawostka: prawdziwą atmosferę naukową odnalazł na



Uniwersytecie Latającym –nielegalnej, wyższej uczelni, działającej podczas zaboru carskiego (ok.1900). Sam również prowadził zajęcia na tajnej pensji Stefanii Sempolowskiej. Już wtedy zaczął interesować się psychiką i warunkami żywymi ubogich dzieci. Chodził po domach, pomagał w nauce, opowiadał baśnie, w wieczór wigilijny rozosił groszowe podarki jako Święty Mikołaj. Sobotami w swoim mieszkaniu organizował zabawy dla najmłodszych.

Wijatkowy lekarz

Podjęcie studiów na tym kierunku było zaskoczeniem dla najbliższych. Jeszcze przed uzyskaniem dyplomu (1903-1912) pracował jako pediatra w Szpitalu dla Dzieci im. Bersenów i Baumanów w Warszawie (ul. Śliska 51-Sienna 60). W placówce tej znajdowało się 25 łóżek. Zobowiązany był do całonocnej opieki nad chorym oraz udzielania porad w ambulatorium przyszpitalnym. Jako ciekawostkę można przytoczyć, że prowadził tam również bibliotekę. Zyskał rozgłos jako lekarz darmowej klienteli, ale od bogatych pacjentów nie wahał się zażądać bajrońskiego wynagrodzenia. W 1905 r. został skierowany jako lekarz przez władze carskie na wojnę rosyjskojapońską. Za służbę awansował do stopnia majora. Po wojnie wrócił do szpitala. W latach 1905-1912 aktywnie upowszechniał wiedzę pediatryczną, pedagogiczną w fachowych czasopiśmiech.

m.in. w: „Krytyce Leksarskiej”, „Medycynie i Kronice Lekarskiej”, „Przeglądzie Pedagogicznym”, „Wiedzy”, „Głosie Nauczycielskim”, „Opiece nad dzieckiem”, „Szkoła Specjalna”, „Wędrowna”.
Wiedzę pogłębiał w Berlinie (1907/1908), Paryżu (1910) i Londynie (1911). Brał udział w wykładach z pediatrii i pedagogiki specjalnej, zwiedzał szkoły i przyniósł oraz szpitale dziecięce i zakłady zajmujące się terapią i edukacją dzieci. Pracował jako młodszy ordynator szpitala dzywinyego na froncie ukraińskim (1914-1918), a także jako lekarz w przynależnych dla dzieci ukraińskich pod Kijowem i dla domu wychowawczego chłopców polskich w Kijowie.
W czasie wojny polsko-bolszewickiej (1919-1920) pracował w szpitalu epidemicznym w Łodzi, następnie w Kamionku pod Warszawą. Zaraził się tam tyfem plamistym, następnie od niego zarażał się i zmarła jego matka.

W 1926 r. został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Warto zapamiętać: wybuch wojny w 1939 r. oznaczał dla Korczaka służbę sanitarną w wojsku. Nie został jednak zmobilizowany ze względu na zły stan zdrowia i zaawansowany wiek. Z dużą ofiarnością włączył się do cywilnej obrony Warszawy. Opatrywał rannych, przyszyłam zabójstwo w czasie działań wojennych dzieci, chorób „Dom Sierot”. Nie zdjął mundur żołnierza polskiego i nie zalał opaski z gwiazdą Dawida. Został za to aresztowany. Wychowankowie wykupili go po kilku miesiącach.

Wychowawca, działacz społeczny

Już na początku studiów został członkiem Towarzystwa Kolonii Letnich (1900-1915) i Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. Prowadził kolonie dla dzieci żydowskich w ośrodku wakacyjnym „Michałówka” (1904; 1907) oraz chłopców chrześcijańskich w „Wilhelmowie” (1908). Dzięki jego staraniom powstała kolonia letnia „Różyca”, gdzie w 1940 r. zorganizował wychowankom ostatni wypoczynek. Lata 1918 – 1931 to czas najwięcej aktywności społecznej Korczaka – działał w Czytelniach Bezpłatnych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności (aresztowany w 1899 r.); Towarzystwo „Pomoc dla Sierot”; współpracował z V Oddziałem Towarzystwa Kultury Polskiej; należał do takich organizacji, jak Komisja do Spraw Organizacji Oświatowych, Centralny Komitet Pomocy dla Dzieci, Wydział Opieki nad Dzieckiem Robotniczym przy Centralnym Komitecie Zawodowych, Fundacja Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Stale współpracował z instytucjami kształcenia nauczycieli i wychowawców, m.in.: był wykładowcą psychologii w Państwowym Seminarium dla Nauczycieli Religii Żydowskiej (1925/1926); Studium Pracy Społeczno-Oświatowej w Wolnej Wszchnicy Polskiej (1929); Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej, Państwowym Instytucie Nauczycielskim, Seminarium dla Przedszkolek oraz wielu instytucjach

i towarzystwach żydowskich; dawał odczyty w Stowarzyszeniu dla Akuserek, Związku Młodzieży. Podjął się roli biegłego do spraw dzieci przy Sądzie Okręgowym.

Współtwórca domu dziecka

Razem ze Stefanią Wilczyńską powołał „Dom Sierot” (1912-1942) i pełnił w nim funkcję dyrektora. Sierociniec (wybudowany przy ul. Krochmalnej 92, obecnie ul. Jaktorowska) stał się domem również dla Korczaka. W ciągu dnia opiekował się 85 wychowankami, a wieczorami i nocą w pokoju na poddaszu w dziedzi literackiej zawodowo.

W „Naszym Domu” (ul. J. Kasprzowicza 203, na Bielance), prowadzonym razem z Marią Falską (1919-1936), pełnił opiekę medyczną i pedagogiczną. Zabiegał o wsparcie finansowe dla placówki. Przeżywały tam polskie sieroty i dzieci aresztowanych działaczy robotniczych.

W domach dziecka realizował swój autorski system wychowawczy oraz prowadził badania nad rozwojem i życiem społecznym podopiecznych. „Tworzył więz szczęśliwego świata dziecięcego, świata wyzwolonego spod wszelkiej przemocy i krzywdy, zwłaszcza egoizmu społeczeństwa dorosłych. Jego domy dziecięce miały być wielkimi laboratoriami-oazami szczęścia dziecięcego.

W domach dziecka realizował swój autorski system wychowawczy oraz prowadził badania nad rozwojem i życiem społecznym podopiecznych. „Tworzył więz szczęśliwego świata dziecięcego, świata wyzwolonego spod wszelkiej przemocy i krzywdy, zwłaszcza egoizmu społeczeństwa dorosłych. Jego domy dziecięce miały być wielkimi laboratoriami-oazami szczęścia dziecięcego, miały symbolizować początek nowych dzieł świata, świata widzianego z perspektywy dziecięcego pokoju, dziecięcych spraw i dziecięcych praw; praw do pełni życia na miarę potrzeb i dziecięcych możliwości, praw przeliczanych lub nie uznawanych przez oficjalną historię ludzkości dorosłych” (Stefan Wołoszyn; Janusz Korczak). Dzieci w wieku 14 lat opuszczaly sierociniec i miasteczka nie wszystkie umiały się odnaleźć w istniejącej na zewnątrz rzeczywistości. Istotne: gdy na rozkaz okupanta w październiku 1940 r. utworzone w Warszawie getto, „Dom Sierot” przesiedlono na jego teren (najpierw na ul. Chłodną 33, później do jeszcze mniejszego lokalu na ul. Śliskiej 9). Życie w getcie to prawie dwa lata rozpaczliwych wysiłków o zdobywanie dla 200 wychowanków żywności, opału, leków, itp. Mimo bezładnej sytuacji Korczak organizował swoim podopiecznym tajne nauczanie oraz życie kulturalne (np. inscenizacje bajek). W lutym 1942 r., mimo kłopotów ze zdrowiem i przecięcia obowiązków, dodatkowo podjął się pracy wychowawcy w domu podopiecznych (ul. Dzieła 39), gdyż dzieci tam przebywające były bardzo krzywdzone przez personel. Ostatni miesiąc

Zginął wraz z wychowankami – wywieziony w wagonie bydłem, z getta, w początkach sierpnia 1942. Dobrowolnie towaryzował im w drodze na śmierć w komorze gazowej obozu zagłady w Treblince.

Rankiem 5 lub 6 sierpnia 1942 obszar Małego Getta został otoczony przez oddziały SS oraz przez żołnierzy ukraińskich i lotewskich (tzw. askariów), słynących z brutalności i braku elementarnych ludzkich uczuć. Wg. pamiętnika prowadzonego na bieżąco przez Abrahama Lewina wypadki nastąpiły 7 sierpnia. Pochód wysunął się sprzed Resursy Kupieckiej przy ulicy Śliskiej 9. Nie wiadomo dokładnie, która droga szła na Umschlagplatz, być może przez Karmelicką i Zamenhofa do Stawek, a może od Żelaznej i Smocznej. Korczak prowadził

pochód swoich dzieci idąc bez kapelusza, w wysokich butach wojkowych i trzymając masę dzieci za rękę. W wymarszu uczestniczyło 192 dzieci i dziesięcioosobny opiekunów, m.in.: Stefania Wilczyńska. Dzieci maszerowały czwórkami i niosły flagę Króla Macjusia i (bohatera jednej z powieści autorstwa ich wychowawcy). Każde dziecko miało ze sobą ulubioną zabawkę lub książkę. Jeden z chłopców na czole pochodu – grał na skrzypcach. Ukraińcy i SS-mani trzaskali batami i strzelali ponad tłumem dzieci, choć pochód był prowadzony przez jednego z nich – który widocznie darzył dzieci pewnym rodzajem sympatii. Tego samego dnia hitlerowcy wywieźli z Umschlagplatz 4000 dzieci i ich opiekunów z sierocinców w getcie.

Rodzicu!!!!!!!

CZY TWOJE DZIECKO BIERE NARKOTYKI? CZY TWOJE DZIECKO PŁIE ALKOHOŁ?

Dziecko!!!

CZY WIESZ JAK TRAGICZNE W SKUTKACH JEST UZALEŻNIENIE? CZY WIESZ JAK TRUDNO WYJŚĆ Z NALOGU?

UZALEŻNIENIE

Uzależnienie to choroba. Osoba uzależniona od alkoholu, narkotyków lub innej substancji sięga po używkę nie dlatego, że jest ona atrakcyjna np. pod względem smaku, ale dlatego, że organizm potrzebuje tej substancji na sposób fizyczny i psychiczny. Szczególnie silne są potrzeby psychiczne. Osobę uzależnioną można porównać do chorego, który aby usmierzyć ból, bierze tabletkę przeciwbólową, usuwając jedynie objawy choroby, a nie jej przyczynę. Podobnie działa alkohol czy narkotyki - pozwalają zapomnieć o złej sytuacji, o niepewnościach, o smutku. Wprowadzają złudne poczucie szczęścia i przyjemności, które trwa tylko chwilo. Zamiast usuać problemy, jedynie je odsuwają na dalszy plan i trzeba wciąż zażywać te środki, aby problemy nie powróciły.

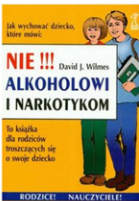
Dzięki dotacji od Komisji d/s. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, do księgozbioru Gminnej Biblioteki Publicznej w Godziszowie zostały zakupione książki na temat uzależnień. Zarówno rodzice, dzieci jak i młodzież mogą dzięki lekturze dowiedzieć się o zbagnych skutkach zażywania alkoholu oraz narkotyków. Nie myślny, że te problemy nie dotyczą naszych dzieci ani!!!! Zarówno alkohol jak i narkotyki są blisko i są coraz bardziej dostępne!!!

Nie bagatelizujmy problemu!!!
Poznajmy przyczyny, objawy i skutki!!!

W ten sposób możemy zapobiec uzależnieniom!!!

ZAPRASZAMY DO LEKTURY

Książka



**TARNOGRÓD**

zespół pod kierownictwem Elżbiety Zarzecznej podczas przedstawiania obrzędu „Lniana”

Już po raz 37 w Tarnogrodzie odbył się Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych. Od 3 do 5 lutego Tarnogród stał się centrum tradycji i zwyczajów jakimi niegdyś żyła polska wieś.

Na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury zaprezentowały się zespoły z województw lubelskiego, podkarpackiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego. Naszą gwiazdą reprezentował Zespół Zdziłowiaki, który na deskach TOKu zaprezentowali widowisko „Lniana” w reżyserii Elżbiety Zarzecznej. Akcja przedstawienia rozgrywa się podczas prac związanych z obróbką lnu. Widowniowi prowadzi nas przez kolejne etapy przetwarzania lnu takie jak: suszenie, miedlenie, pocieranie i czesanie. Podczas widowiska



aktorky wcielają się w mieszkańców wsi ubrani w dawne stroje posługują się autentyczną gwarą z naszego regionu, oraz wykorzystują oryginalne rekwizyty (drewniana miedlarka czy cierlice) używane dawniej przy obróbce lnu. Na scenie zobaczyć można było również zespół „Wesołe sąsiadki” ze Starego Brusa (powiat włodawski), zespół pieśni i tańca „Leśnianie” z Leśnej



Kamiennej Góry (powiat kielecki), Strzyżowski Teatr „Prima Aprilis” ze Strzyżowa (powiat strzyżowski), zespół „Wisliczanie” z Wislicy (powiat buski), Zespół „Majdaniacy” z Majdanu Sieniawskiego (powiat przeworski), Zespół Kabaretowy Koła Gospodyń Wiejskich z Lychowa (powiat kraśnicki), Teatr Obrzędowy z Ożarowa

**Mistrzostwo w tenisie**

18 grudnia 2011 r w GCKiP w Zdziłowcach odbył się coroczny turniej w tenisie stołowym o mistrzostwo Zdziłowic. Wystartowało 12 zawodników. Po rozegraniu emocjonujących pojedynków mistrzem Zdziłowic został Łukasz Sulowski – Zdziłowice Trzecie, drugie miejsce i tytuł wice mistrza dla Pawła Sosnowki ze Zdziłowic Czwartych. Na trzecim miejscu „pułda” stanął Paweł Michalczuk ze Zdziłowic Pierwszych. Gratulujemy

Sponsorami nagród byli:

PPHU Apolonia Weislo, SPiAW Zbigniew Sobótka, AGROPLAN Stanisław Gajór, Marian Wójcik – Zdziłowice Trzecie

Nowy rok po nowemu

W sylwestrowo – noworoczną noc na nowym placu w Zdziłowcach mieszkańcy przy muzyce zespołu „LABIRYNT” zegnali 2011 i witali 2012 rok. Impreza trwała od 23 do 2 w nocy. Mamy nadzieję, że sylwestrowa impreza pod gołym niebem stanie się tradycją dla mieszkańców Zdziłowic, a może i mieszkańców całej gminy.

Koncert kołed

Tradycja już jest od wielu lat, iż na początku każdego stycznia w Zdziłowcach odbywa się „Koncert kołed i pastorałek”. Występy niezmiennie cieszą się wielkim zainteresowaniem mieszkańców. Swoja interpretację Bożonarodzeniowych utworów zaprezentowali: chóry z Godziszowa i Zdziłowic, Orkiestra dęta ze Zdziłowic, Zdziłowska kapela ludowa, dziecięcy zespół artystyczny działający przy GCKiP w Zdziłowcach, oraz zespół muzyczny KANAAN.



Zb. M.

więcej zdjęć na www.godziszow.pl w dziale kultura

„Dyrektorzy”

26 lutego w Gminnym Centrum Kultury i Promocji mieszkancy Zdzisławowie mogli obejrzeć sztukę teatralną pt. „Dyrektorzy” w wykonaniu Teatru Sakralno - Dramatycznego im. Jana Pawła II, pod dyrekcją ks. Zygmunta Wnukowskiego.

Teatr ten powstał z inspiracji twórczością Karola Wojtyły. Jako cel działalności obrał sobie ukazywanie Bożej prawdy i zbawienie człowieka, jako spraw najważniejszych w życiu. Przez 30 lat zrealizowano aż 160 premier, wśród których najczęściej pojawiały się spektakle poetycko-muzyczne, oratoria i misteria. Teatr prezentował swoje sztuki wielokrotnie m.in. w Krakowie, Lublinie, Radomiu, Rzeszowie, Szczecinie, czy w Warszawie.

ks. Zygmunt Wnukowski jest jednocześnie twórcą i dyrektorem teatru, a co więcej – autorem tekstów, reżyserem i aktorem.

W działalności teatru poruszane są tematy religijne i patriotyczne



Zs. Mikołajczyk

Ferie 2012

Ferie jak co roku organizowane były przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Godziszowie oraz Gminną Bibliotekę Publiczną. Dzieci oraz młodzież miała dostęp do różnego rodzaju zajęć integracyjnych między innymi: zajęcia plastyczne, instrumentalne, edukacyjne, karaoke, tenis stołowy. Zorganizowano również konkursy z nagrodami. W tenisie stołowym najlepszy był Jacek Fint i Dawid Kotrybala. W karaoke Klaudia Jędrza. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warszaby oraz różne dyscypliny sportowe. Pierwsze miejsce w warszabach zajął Mateusz Kotrybala. Ferie zimowe organizowane przez dom kultury i bibliotekę są dobrą formą integracji i wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej naszej gminy. W przyszłości będziemy kontynuować tego rodzaju działalność.



25 lat kapłaństwa



Zaufanie bezgranicznej miłości Boga, Najwyższego i Miłosiernego Ojca przywiodło wiernych 14 grudnia 2011 roku do świątyni, aby w czasie Mszy Świętej złożyć Bogu hold i dziękczynienie za 25 lat kapłaństwa księdza proboszcza Leonarda, który 13 grudnia 1986 roku jako diakon Leonard Marianowski z rąk biskupa Bolesława Pyłaka przyjął święcenia kapłańskie.

Zgromadzeni na Eucharystii stali się świadkami chwaly Boskiego Syna, który odniósł zwycięstwo w człowieku. Liturgia rozpoczęła się uroczystym wejściem celebrans - Jubilata ks. proboszcza Leonarda w asyście



ministrantów i koncelebrantów przy pięknych dźwiękach muzyki sakralnej i radosnym śpiewie liturgicznym, w obecności uczniów, nauczycieli, wielu gości oraz licznie zgromadzonych parafian, dostojny Jubilat celebrował uroczystą Mszę Świętą.

O niezwykle i często nierozumianej a zarazem zaszczytnej drodze kapłana, przypomniał w przepięknej homilii Ks. Andrzej Rusak. Przytoczył treści dotyczące sensu kapłańskiego poświęcenia. Jak puste byłoby życie wiernych bez kapłana i kim byłby kapłan bez wiernego ludu. Kapłańska praca, to przede wszystkim „otwieranie” ludziom drogi do Boga. Poprzez wszelką posługę, a zwłaszcza sakramenty święte

Kolędowanie jak dawniej

„Mocni gospodarzu, a przyjmiecie kołędników? Przychodzimy z piosenką, muzyką i tańcem.”
Tak uczniowie klas 1-3 zaczęli kolędowanie. Przypomnieli, jak to dawniej kołędnicy z gwiazdą na patyku, w przebraniach, ze śpiewem i wesolymi okrzykami odwiedzali zagrody we wsi. Czy powróci ten zwyczaj? Czy znów gromada dzieci zbierze się do wspólnej zabawy w kolędowanie? Już wiemy jak to zrobić.

W tym roku kolędowanie przygotowały panie: Edyta Mucha i Marta Dubiel.

M. Dubiel



Babcia i Dziadek

Niech nam żyją babcia i dziadek!
Za ich serce, za ich miłość,
W dobrym zdrowiu i uśmiechu, długie lata niech nam żyją,
niech nam żyją!

21 i 22 stycznia są szczególnymi dniami – to Dzień Babci i Dzień Dziadka. Jest to czas, w którym mamy możliwość uroczystego okazania im swojej wdzięczności. Powodów do podziękowania jest bowiem bardzo wiele. Wystarczy wspomnieć o ich trosce i opiece nad nami, o upamiętnianiu o dziejach rodziny, przekazywaniu tradycji i wpatwianiu zasad moralnych. To oni nas kochają, wspierają, pocieszają i zawsze są przy nas, gdy tego potrzebujemy.

W te szczególne dni możemy wyrazić im swoją wdzięczność za trad, oddanie oraz za wszystko, co otrzymujemy od nich na co dzień. Zapewne miłą i uroczą niespodzianką będzie przygotowanie w szkole przez wmaczając laurki, kwiatów i obrazów, które dzieci w tych dniach wręczą swoim kochanym babciom i dziadkom razem z serdecznymi życzeniami i radosnym śpiewem na ustach.

Należy podkreślić, że prowadzone przygotowania do tego święta dają dzieciom wiele radości, a także uczą ich życzliwości, wrażliwości i wyrażania wdzięczności.

E. Mucha, M. Dubiel

Indywidualizacja

Pomiedzykolęto poranek w naszej szkole rozbrzmiewa dźwiękami dzwonków, fletów i wesolą piosenką. Obcowanie z muzyką i poezją rozbudza w uczniach chęć do działania i przybliża do siebie.

Radości jest dużo. Uczniowie sami przygotowują dekoracje, dopracowują technikę zapoznawania nad pacynkami, uczą się ról, piosenek i nauce final: przedstawiamy bajki. Młodszym kolegom podoba się piękna księżniczka, czarodziejska wróżka, wilk i ... chyba wszyscy?

Występ „Witajcie w naszej bajce” to efekt pracy uczniów na zajęciach w ramach projektu Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania w klasach I-III, prowadzonych przez p. Marię Dubiel.

We czwartki uczniowie odkrywają świat matematyki i przyrody, na zajęciach prowadzonych przez p. Edytę Muchę. Za pomocą video mikroskopów, peryskopów, wag, szkiełek powiększających oraz wielu innych przyrządów uczniowie poznają świat.

M. Dubiel



Bezpiecznie na wsi - czy upadek to przypadek?

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, już po raz drugi, organizuje Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych.

Celem konkursu jest promowanie pozytywnych zachowań związanych z pracą i zabawą na terenach wiejskich, a także zapoznanie wiedzy z zakresu bhp w gospodarstwie rolnym. Pani Hanna Bieniek - kierownik oddziału terenowego KRUS w Janowie Lubelski oraz Pani sierz. szt. Faustyna Łazur z Komendy Powiatowej Policji w Janowie Lubelskim przeprowadziły w dniu 2.03.2012r., dla uczniów naszej szkoły, pogadankę dotyczącą konkursu i bezpieczeństwa na drodze i w gospodarstwie.

M. Gąska



II miejsce na powiatowym przeglądzie kołed

26 stycznia 2012r. po raz czternasty, w Janowskim Ośrodku Kultury odbył się Powiatowy Przegląd Kołed i Pastorałek "Hej kołeda, kołeda". Uczennice naszego gimnazjum, Justyna Widz IB i Agata Daiko II A, odniosły ogromny sukces, bo na ok. osiemdziesięciu uczestników konkursu zajęły II miejsce. Młodzi artyści prezentowali tradycyjne kołedy, pastorałki oraz współczesne piosenki świąteczne. Poziom konkursu był bardzo wysoki. Justyna i Agata pod kierunkiem Pana Jacka Dubiela zaprezentowały współczesną kołedę żeglarską pt. „Wigilijna tęsknota”. Występ zespołu spotkał się dużym entuzjazmem publiczności, jury zaś zachwycił wysokim poziomem artystycznym, co przyniosło efekt w postaci wysokiego drugiego miejsca w kategorii duety.

Warte podkreślenia jest fakt, że zespół w tym składzie śpiewa od niedawna. Sukces duetu w Janowskim Domu Kultury to nie jedyne jego osiągnięcie. W listopadzie podczas Gminnego Przeglądu Poezji Śpiewanej zdobył wyróżnienie za przepiękne wykonanie dwugłosowej piosenki „Pieśń gruzińska”. Gratulujemy!

Miroslaw Gąska



Zabawy świat iluzji

Po raz kolejny w naszej szkole gościł iluzjonista. Podobnie jak rok temu uczył, bawił i roześmiał. Był to pokaz sprytu i zręczności tj. iluzja sceniczna, lewitujące kule, randka w ciemno, łączenie kół. Wszystko to wzbogacone o naukę sztuczek, konkursy i niespodzianki. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum mogli bezpłatnie uczestniczyć w występie dzięki hojności Rady Rodziców.

M.Gąska



Finał ligi strzeleckiej

W Zespole Szkół im. W. Witosa w Janowie Lubelskim, dnia 9 marca 2012r., miał miejsce Finał Powiatowej Szkolnej Ligi Strzeleckiej z broni pneumatycznej. Celem zawodów jest propagowanie strzelectwa sportowego wśród młodzieży.

W klasyfikacji indywidualnej III miejsce zajął nasz uczeń zkl. II B Adam Król. Gimnazjum w Godziszowie wystawiło dwie drużyny, które zajęły III i IV miejsce.



Świetlica

Nigdy nie jest tak dobrze, aby nie mogło być lepiej i nigdy nie jest tak źle, by nie mogło być gorzej. Na jednym ze spotkań z rodzicami ogłaszałem, że nasza szkoła już jest na tyle wyremontowana, że nie przewidujemy w najbliższym czasie jakichś poważniejszych inwestycji. Ewentualne remonty są planowane robić we własnym zakresie. Żyjemy jednak w czasach bardzo wymagających. Srubowane są standardy jakości. To co uchodziło jeszcze kilka lat temu, już teraz może być mało atrakcyjne. Zaraz na wejściu znajduje się świetlica szkolna, która w znaczący sposób rzutuje na wizerunek szkoły. Dlatego nie mogliśmy sobie pozwolić na „amatorszczyznę” i wykorzystaliśmy fachowców do tej roboty. Oto efekty ich pracy.

M.Gąska



Gminne zawody w halówce

W dniu 09.01.2012r. w hali Zespołu Szkół w Godziszowie odbyła się gmina gimnazjada w halowej piłce nożnej chłopców. W turnieju brali udział uczniowie z Wólki Ratajskiej, Zdzilowic i Godziszowa. Rozgrywki prowadzone były systemem „każdy z każdym”.

Klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

1. Zdzilowice
2. Godziszów
3. Wólka Ratajska

Drużyna zajmująca pierwsze miejsce otrzymuje awans do rozgrywek powiatowych.

J.Jędrza



Drużynowy tenis stołowy

Gminne zawody w drużynowym tenisie stołowym

Po raz kolejny w Zespole Szkół w Godziszowie Pierwszym rozegrano gminne eliminacje tenisa stołowego szkół podstawowych i gimnazjów. Jak większość imprez sportowych zmagania te cieszyły się dużym zainteresowaniem uczniów. Do turnieju zgłosiło się 48 uczniów ze szkół: z Andrzejowa, Godziszowa Drugiego, Zdzilowic i Godziszowa Pierwszego.

Jak co roku zmagania stały na wysokim poziomie. Po niejednokrotnie dramatycznych i zaciętych meczach nasi zawodnicy sprośali oczekiwaniom awansując do turnieju powiatowego.

Awans wywalczyli następujący zawodnicy:

Gimnazjum

chłopcy – Miś Mariusz, Fiut Marek, Galus Szymon dziewczęta – Plątek Magdalena, Pudło Magdalena, Daśko Agata

Szkola podstawowa

chłopcy – Daniel Galus, Szymon Bzdryk dziewczęta – Ewelina Krzysztów, Dorota Kozyra

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Jan Jędrza



Karnawał

Czas karnawału to czas zabaw szkolnych. Dzieci z radością czekają na ten dzień. Celem takich imprez jest przede wszystkim integracja uczniów, kształtowanie umiejętności dobrej, wesołej i kulturalnej zabawy, promowanie szkoły w środowisku lokalnym.

25.01.2012r. w Publicznej Szkole Podstawowej w Pitakce odbyła się zabawa choinkowa. Uczniowie z wielkim zapalem oczekiwali i przygotowawali się na odbywającą się tego dnia zabawę, tym bardziej, że czekało na nich wiele atrakcji. Wcześniej, na zajęciach plastycznych, przygotowali elementy wystroju sali, maski karnawałowe, a potem zajęli się dekoracją. Program zabawy był bogaty i różnorodny. Nauczyciele przygotowali wiele różnorodnych konkursów, zabaw zręcznościowych i integracyjnych, m.in. „taniec z balonem”, „gorące krzesła”, „jedzenie wiszącego jabłka”, „cukierkowa sztafeta”, „zwijanie tasienki”, „ zbieranie kolorowych gwiazdek, „słoi”. Zarówno zwycięzcy konkursów, jak i pozostali uczestnicy otrzymali drobne upominki, a gorące brawa i uśmiechy na twarzach były najlepszą nagrodą dla biorących w nich udział.

Hitem zabawy wśród młodszych dzieci, jak zwykle okazał się utwór „Krasnoludek”. Emocje związane z udziałem w konkursach i tańcach udzielały się wszystkim. Aby zregenerować siły udawali się na pyszny poczęstunek, o który, jak co roku, zadbał rodzice.

Zabawa wyzwoliła wiele pozytywnych emocji wśród uczestników, miała rzeczywiste integracyjny charakter (zwłaszcza, że chętnie uczestniczyła w niej młodzież gimnazjalna). Była miłym akcentem po półrocznych zmaganiach uczniów z nauką.

G. Pizoń



„Pan Bóg nie mógł być wszędzie dlatego stworzył babcię i dziadka”

To słowa znanej, polskiej aktorki Anny Dymnej, a wypowiedziała je w jednym z programów telewizyjnych.

Te oni bawili się z nami, czytali książki, opiekowali się, gdy rodzice musieli iść do pracy. To oni przytulali, gdy wracaliśmy z podwórka z potłuczonymi kolanami. Wreszcie to oni potajemnie czesztowali nas przysmakami, gdy mama mówiła: „Koniec ze słodyczkami!”.

21 stycznia obchodzimy w Polsce Dzień Babi. W tym dniu wnuki składają babciom życzenia, robią laurki, wręczają upominki.

Święto Dzień Babi obchodzone jest w Polsce od 1964 roku.

Dzień Dziadka obchodzimy 22 stycznia.

Babka, dziadek – choć brzmi sucho, to właśnie tak nazywa się ten stopień pokrewieństwa. Wolimy mówić: babcia, babunia, bususia, dziadzio, dziadziuś. Dzieciństwo bez tych członków rodziny byłoby zupełnie inne. Dlatego pamiętamy o naszych dziadkach i dbamy o to, aby nasze dzieci także o swoich pamiętały. Szczególnie w styczniu – w dniu ich święta.

W tych dniach dzieci wręczają własnoręcznie wykonane drobiazgi i laurki, składają życzenia, a szczęśliwi dziadkowie odwiedzają przedszkola, szkoły

i ze wzruszeniem oglądają przygotowane przez najmłodszych inscenizacje.

Dzieci i nauczyciele naszej szkoły postanowili podziękować swoim babciom i dziadkom za to, że są z a w s z e b l i s k o .

W tym roku było to bardzo uroczyste spotkanie. Dzieci pod opieką pań: A. Gahus, B. Kolasa, A. Misa przygotowały jasełka, wierszyki, piosenki i życzenia.

Nad organizacją całej uroczystości czuwała pani M. Nowakowska, która przygotowała na zajęciach z dziećmi klas 0-V podarunki dla dziadków: laurki i kwiaty.

Pięknie zaproszenia wykonała pani Ewa Bożek z uczniami klasy IV-V na zajęciach informatyki.

Zorganizowano poczęstunek dla dziadków, na który składało się domowe ciasto i napoje.

Najlepsze życzenia, prezenty, uściski, laurki i kwiaty wykonane przez dzieci trafiły do babć i dziadków.

Nie obyło się bez wzruszeń i skrywanego łez. Atmosfera była naprawdę bardzo uroczysta.

Wszystkim Babciom i Dziadkom życzymy dużo zdrowia, aby mogli razem z wnukami radośnie przeżywać każdy dzień swojego życia.

M. Nowakowska



Dzień logopedy

Czy rodzice sami mogą w domu przeprowadzić jakiś test, który pozwoli im ocenić, czy powinni udać się ze swoim dzieckiem do logopedy?

Jeżeli rodzic czuje się zaniepokojony rozwojem mowy dziecka, najlepszy byłoby, gdyby poszedł z tym do logopedy, bo najlepszy test i najlepszą diagnozę przeprowadzi specjalista. Jeżeli się rzeczywiście okaże, że dziecko potrzebuje pomocy, to również on zajmie się przeprowadzeniem terapii. A rodzic będzie mógł ją tylko wspierać, regularnie wykonując z dzieckiem złocene ćwiczenia.

Dzisiaj dzieci oglądają znacznie więcej filmów, chodzą częściej do kina i teatru, jest internet, są różne gry. Czy to wszystko pozytywnie wpływa na ich logopedyczny rozwój?

Oczywiście wszystko może być pomocne, ale to zależy głównie od wymiaru czasowego, w jakim serwowane jest dziecku. Bo chociażby zbyt długie granie w gry komputerowe może doprowadzić raczej do zaburzeń, na przykład w komunikowaniu się, koncentracji uwagi i konstruowaniu własnych wypowiedzi, a nie do poprawy rozwoju mowy.

Mówi się, że nigdy nie jest za późno. Czy powiedzonko to odnosi się także do logopedycznych problemów? Tak. Wiek nie ma tu znaczenia!

6 marca 2012 roku to Europejski Dzień Logopedy, obchodzony pod hasłem „komunikacja to więcej niż płynność”. Z tej okazji można zdobyć wiedzę na temat logopedii i komunikacji w praktyce zawodowej, a także

skorzystać z bezpłatnych konsultacji logopedycznych dla dzieci.

Europejski Dzień Logopedy jest obchodzony 6 marca 2012 roku pod hasłem „komunikacja to więcej niż płynność” (Communication is more than fluency). Święto wszystkich logopedów oraz terapeutów mowy zostało ustanowione przez CPOLO (Comité Permanent de Liaison des Orthophonistes/Logopèdes de l'Union Européenne - Standing Liaison Committee of Speech and Language Therapists/Logopedists in the European Union). Ten dzień jest okazją do refleksji na temat osób z problemami w komunikacji słownej, a także tych, którzy im pomagają – logopedów, terapeutów mowy, foniatrów, ortofonistów – specjalistów z całej Europy. Europejski Dzień Logopedy dotyczy także komunikacji jako takiej – języka i słowa, używanych w codziennej pracy nauczycieli, pedagogów, psychologów, lekarzy, prawników, dziennikarzy i innych. Dzięki praktyce logopedycznej możliwa jest profilaktyka zaburzeń mowy u dziecka. Logopeda jest w stanie ustalić, czy dziecko ma problemy z rozwojem mowy, wadę zgryzu lub niedosluch, który utrudnia komunikację i może bardzo utrudnić rozwój mowy. Wczesna interwencja logopedyczna dotyczy dzieci w wieku przedszkolnym. Z okazji Europejskiego Dnia Logopedy odbywają się bezpłatne konsultacje logopedyczne dla dzieci.



„A nadzieję znów wstąpi w nas”

Pod takim hasłem 5 stycznia 2012 roku odbył się Dekanalny Przegląd Jasełek w Zespole Szkół Kształcenia Rolniczego w Potoczku. Programy wzbogacono pięknym śpiewem i kostiumami. W artystycznych popisach wzięło udział 7 szkół z terenu dekanatu Modliborzycze, a łącznie w rolę artystów wcieliło się 215 osób. Wyzwanie podjęły zarówno dzieci w wieku przedszkolnym, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum, jak i młodzież szkół średniej.

Z naszej szkoły sceniczną prezentację Jasełek przedstawili uczniowie kl. VI. Odgrywali swoje role z zaangażowaniem i wyobraźnią aktorów. W inscenizacji Jasełek muzycznym uświetnieniem były kolędy i pastorałki wykonane przez DSM. Dydaktyczna wymowa Jasełek budzi nadzieję, nawiązując one bowiem do początków chrześcijaństwa opromienionych „pokojem ludzi dobrej woli”, „chwala na wysokościach Bogu”. Ukazują wartości ważne, których nie zdoła zniszczyć zło, ludzki egoizm i pycha. Jasełka odzwierciedlają również wartościowanie pozytywne dla nowego życia, dla miłosierdzia i poświęcenia dla bliźniego.

Subtelny nastrój i emocjonalność trafnie oddaje treść wiersza ks. Trzaskowskiego:

„Ktoś miłowany tutaj przyjdzie- dobre obejmą nas ręce
I będą nasze uśmiechy srebrnym błękitem dziecięce.
Gwiazdy melodie zaszumia, struny się dźwiękiem rozprzeda
Będziemy sami dźwiękami i tą błękitną kolędą”.

Opr. E. Jaworska



Turniej ministrantów

7 stycznia 2012r. w hali sportowej Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Potoczku walczyły w Dekanalnym Turnieju Piłki Nożnej Halowej Ministrantów i Lektorów w dekanacie Modliborzycze o Puchar Biskupa Sandomierskiego Liturgicznej Służby Ołtarza w Futsalu, uczestniczyła grupa chłopców z naszej Parafii pod opieką Ks. wikariusza Sylwestra Utmika w składzie: Grzegorz Sobótka, Adrian Michalek, Paweł Sulowski, Lukasz Michalczyk, Damian Sobótka, Damian Michalek, która po wyciężonych zmaganiach zajęła I miejsce w kategorii lektorów młodszych. Udział swój zgłosiło 8 parafii dekanatu Modliborzycze w liczbie 150 osób (lektorzy i ministranci), w rozgrywkach brało udział 19 zespołów.

Turniej przebiegał w atmosferze radości i w duchu sportowej rywalizacji. Sukces ten dał możliwość uczestnictwa w Finale IX Diecezjalnego Turnieju Lektorów Młodszych, który odbył się 28 stycznia 2012 roku w Zaklikowie. Zawody rozpoczęły się Mszą świętą, podczas której homilię wygłosił diecezjalny duszpasterz dzieci i młodzieży ks. Marian Bolesta. W rozgrywkach uczestniczyło 18 drużyn. Łącznie rozegrano 36 meczów. Po zawziętej sportowej walce drużyna z naszej Parafii zajęła III miejsce. Gratulujemy naszym ministrantom właściwej postawy sportowej i życzymy dalszych sukcesów na niwie sportowej i ministranckiej.

Opr. Ks. S. Utnik



Pawel Biernat znów najlepszy

Dobiegły końca zmagania gimnazjalistów w konkursie historycznym. Znałe są już wyniki. Do finału wojewódzkiego zakwalifikował się uczeń kl. II Gimnazjum Zespołu Szkół w Zdziałowicach - Paweł Biernat. Po raz kolejny został laureatem z historii - w szkole podstawowej - dwa razy i w gimnazjum, też drugi raz. No, no, to wielki sukces. Bravo!

Konkursy przedmiotowe organizowane są przez Lubelskiego Kuratora Oświaty. Uczestniczy w nim duża liczba uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Trwa kilka miesięcy i ma trzy etapy: szkolny, rejonowy i wojewódzki - finał. Konkurs wymaga obszernej wiedzy historycznej dotyczącej całego toku nauczania dyktando wykraczającej poza założenia programowe szkoły podstawowej i gimnazjum. Znalazienie się w gronie finalistów jest nie lada sukcesem, a co dopiero zostanie laureatem! Dzięki temu sukcesowi Paweł zostanie zwolniony z egzaminu gimnazjalnego w części humanistycznej w kl. III gimnazjum. Zwolnienie to jest równoznaczne z uzyskaniem najwyższego wyniku.

Nadmienić należy, że Zespół Szkół w Zdziałowicach od wielu lat szerzy sukcesy, oprócz ciężkiej i wytwornej pracy Pawła, przyczynił się również Pan mgr Krzysztof Beś, który przygotowywał go do tegorocznej edycji konkursu historycznego, nauczyciel historii, doświadczony pedagog pełen pasji i zaangażowania. Bravo Panie Krzysztole! Dziękujemy za poświęcony czas i cierpliwość. Pawłowi składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów, mamy nadzieję że w dalszym ciągu będzie rozwijał swoje zainteresowania i pasje.

Opr. U. Zielonka



Być kobietą

Dzień Kobiet to dzień, w którym mężczyźni w szczególny sposób oddają hołd pięknej płci. Święto to ma długą tradycję zarówno w Polsce, jak i na świecie.

8 marca 1910 roku na zjeździe w Kopenhadze ustanowiono je jako wyraz szacunku dla kobiet walczących o równouprawnienie. Obecnie dzień ten jest okazją, żeby uczcić wszystkie kobiety - duże i małe. W naszej szkole w tym dniu odbyła się akademia przygotowana przez uczniów z klasy IV pod wodzą pana Krzysztofa Bresia. Uczniowie śpiewali piosenki oraz recytowali wiersze. Chłopcy pamiętali o święcie swoich koleżanek wręczając im prezenty.

Krzysztof Beś



Żyć zdrowo - „Pij sok przez cały rok”

10 III 2012r. w Zespole Szkół w Zdziałowicach 40 uczniów z kl. I, II, III SP spotkali się i zaprezentowali uczniom Szkoły Podstawowej, nauczycielom i rodzicom konkurs - „Codziennie jem owoce i warzywa”

Celem konkursu było propagowanie wśród dzieci zdrowych nawyków żywieniowych poprzez codzienne spożywanie owoców, warzyw i picie soków.

Uczniowie przygotowali gazetek tematyczną, samodzielnie przygotowały kanapki z dodatkami świeżych warzyw, sałatkę jarzynową i sałatkę owocową oraz zaprezentowali estetyczne nakrycia stołu. Później odbyła się wspólna degustacja przygotowanych kanapek i sałatek.

Na zakończenie dzieci recytowały wiersze o warzywach i owocach, śpiewały piosenki: „Urodzimy marchewki”, „Pac gruska”, „Zatańczyły witaminy” oraz rozwiązywały owocowo-warzywne zagadki.

Genowefa Bednarzyk



Nielegalny wyrąb i kradzież drewna

W ostatnim czasie na terenie powiatu janowskiego ujawniono zostały przypadki nielegalnego wyrębu drewna oraz kradzieży drewna. W ramach ochrony przyrody ustawodawca zdecydował się objąć ochroną lasy oraz drzewa - nim rosące. W związku z tym zabroniony jest wyrąb, kradzież lub przywłaszczenie drzewa. Kodeks wykroczeń:

art. 120§ 1 „Kto w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie albo kradnie lub przywłaszcza sobie z lasu drzewo wyrąbane lub powalone, jeżeli wartość drzewa nie przekracza 75 zł” - podlega karze aresztu ograniczenia wolności albo grzywny;

art. 120§ 2 „Usiłowanie oraz podżeganie i pomocnictwo sąkaralne;

art. 120§ 3 „W razie popełnienia wykroczenia określonego w § 1 orzeka się nawiązkę w wysokości połowijnej wartości, wyrąbanego, ukradzionego lub przywłaszczonego drzewa, a ponadto, jeżeli ukradzione lub przywłaszczone drzewo nie zostało odebrane, orzeka się obowiązkowe zapłaty jego równowartości. Kodeks karny:

art. 290 § 1¹ „Kto w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie, podlega odpowiedzialności jak za kradzież”;

art. 290§ 2 „W razie skazania za wyrąb drzewa albo za kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego, sąd orzeka na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości połowijnej wartości drzewa.

Pozyskanie drewna w lasach prywatnych bez stosownego zezwolenia

Kodeks wykroczeń:

art. 158§ 1 „Właściciel lub posiadacz lasu, który dokonuje wyrębu drzewa w należącym do niego lesie albo w inny sposób pozyskuje z tego lasu drewno, niezgodnie z planem urządzania lasu albo bez wymaganego zezwolenia podlega karze grzywny”

art. 158 § 2 „W razie popełnienia wykroczenia popełnionego w § 1 orzeka się przepadek pozyskanego drewna”

Należy pamiętać również o tym, iż kradzież lub przywłaszczenie takiego drzewa przerebrobnego na materiał budowlany stanowi czyn zabroniony, tj. przestępstwo kradzieży art. 278 § 1 lub 3 kodeksu karnego lub wykroczenia kradzieży art. 119 § 1 kodeksu wykroczeń.

Powinny przepisy powinien skłonić właścicieli lasów do rozważnego potraktowania pozyskania drewna, skorzystania z doradztwa pracownika prowadzącego nadzór nad gospodarką leśną w ich lasach, natomiast potencjalnych złodziei leśnych ostrzec o groźnych ich konsekwencjach karnych.

ZAKAZ WYPALANIA TRAW!!!

Od wielu lat przelom zimy i wiosny to czas, kiedy wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk i nieużytków rolnych. Pożary, w głównej mierze, spowodowane są wypalaniem traw i pozostałości roślinnych. Niestety nadal panuje przekonanie, że spalanie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy wzrost roślinności. Nic bardziej błędne.

Należy pamiętać, że po zimie trawy są wysuszone i palą się bardzo szybko. W rozprzestrzenianiu ognia pomagają także powiewy wiatru. W przypadku gwałtownej zmiany jego kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. Niekiedy nawet w takich porach ludzkie tracą dobytek całego życia. Podczas pożaru powstaje duże zanieczyszczenie, które jest szczególnie groźne dla osób przebywających w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zdarzenia, z uwagi na możliwość zatrucia dymem. Dym powoduje zmniejszenie widoczności na drogach, co może prowadzić do powstania groźnych w skutkach kolizji i wypadków drogowych.

Wypalanie traw to także bardzo duże zagrożenie dla lasów. Tereny upraw rolniczych i leśnych dość często ze sobą sąsiadują, a czasami wręcz przenikają się. Ogień z nieużytków niejednokrotnie przenosi się na obszary leśne, niszcząc bezpowrotnie bezcenne drzewostany, które po pożarze odradzają się przez wiele dziesiątek lat. Pożary nieużytków, z uwagi na ich charakter i zazwyczaj duże rozmiary, angażują znaczną liczbę sił i środków straży pożarnej.

Strażacy zaangażowani w akcję gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia i mienia ludzkiego w innym miejscu. Może się zdarzyć, że przez lekkomyślność ludzi nie dojdą na czas z pomocą tam gdzie będą naprawdę potrzebni.

Wypalanie traw jest niedozwolone.

Określa to m.in. ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. nr 92, poz. 8):

art. 124. „Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”.

art. 131. „Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały - podlega karze aresztu albo grzywny”.

Kodeks wykroczeń:

art. 82 § 1 Kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem..... - kara aresztu, nagany lub grzywny, której wysokość w myśl art. 24, § 1 może wynosić od 20 do 5000 zł.

Kodeks karny:

art. 163. § 1 „Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek – najlepsza inwestycja

Fundacja Inicjatyw Lokalnych zaprasza
przedsiębiorców i pracowników MMŚP branży budowlanej
z terenu województwa lubelskiego do
udziału w **BEZPŁATNYCH** szkoleniach zawodowych w ramach projektu

„WYKWALIFIKOWANY PRACOWNIK TWOIM KAPITAŁEM”

Z wyłączeniem przedsiębiorstw korzystających dotąd ze wsparcia w zakresie projektów
szkoleniowych w ramach Poddziałania 8.1.1, 8.1.2, 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

BEZPŁATNE SZKOLENIA:

Moduł I dla operatorów ciężkich maszyn do robót ziemnych

1. Operator koparki jednozaczyniowej
2. Operator ładowarki jednozaczyniowej
3. Operator koparko – ładowarki

Moduł II dla operatorów maszyn urządzeń do robót budowlanych i drogowych

1. Operator zagęszczarki i ubijaków wibracyjnych
2. Operator narzędzi udarowych ręcznych
3. Operator agregatów tynkarskich

Moduł III dla operatorów urządzeń podlegających Urzędowi Dozoru Technicznego

1. Operator żurawi stałych, przenośnych
i przewoźnych (HDS)
2. Operator żurawi samojezdnych
3. Operator żurawi wieżowych
4. Operator wózka jezdniowego podnośnikowego
z mechanicznym napędem podnoszenia



Szczegółowe informacje i zapisy w biurach projektu:

Fundacja Inicjatyw Lokalnych
Oddział w Chełmie
ul. Obłorńska 20
22 – 100 Chełm
tel. 82 5649870
e-mail: chełm@ifr.lublin.pl

Fundacja Inicjatyw Lokalnych
Oddział w Janowie Lubelskim
ul. Zamoyńskiego 52
23- 300 Janów Lubelski
tel. 15 8717536
e-mail: janowlubelski@ifr.lublin.pl

Fundacja Inicjatyw Lokalnych
Oddział w Puławach
ul. Lubelska 2 D
24 – 100 Puławy
tel. 81 8884791
e-mail: pulawy@fil.lublin.pl

Fundacja Inicjatyw Lokalnych
Oddział we Włodawie
ul. 11 Listopada 3
22 – 200 Włodawa
tel. 82 5722916
e-mail: wlodawa@ifr.lublin.pl

Dokumenty rekrutacyjne dostępne będą w biurach projektu oraz na stronie internetowej Fundacji Inicjatyw Lokalnych

www.fil.lublin.pl


Projekt „Wykwalifikowany pracownik Twoim kapitałem” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VIII Regionalne Kadry Gospodarki, Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie; Poddziałanie 8.1.1 Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw, na podstawie umowy podpisanej z Województwem Lubelskim.

PRZECZYTAJ DLA WŁASNEGO BEZPIECZEŃSTWA

SYGNAŁY ALARMOWE

Rodzaj komunikatu lub alarmu	SPOSOB OGŁASZANIA		SPOSOB ODWOŁYWANIA	
	Akustyczny system alarmowy	Środki masowego przekazu	Akustyczny system alarmowy	Środki masowego przekazu
Alarm powietrzny  Wizualny sygnał alarmowy: Czerwony kwadrat	 Ciągły modulowany dźwięk syreny Za pomocą pojazdów, trąbek, gwizdków, gongów, dzwonek  Sekwencja: Sygnał 3 sekundy Przerwa 1 sekunda 	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! „Ogłaszam alarm powietrzny dla.....” 	 Dźwięk ciągły  Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! „Odwołuję alarm powietrzny dla.....” 	
Alarm o skażeniach  Wizualny sygnał alarmowy: Czarny trójkąt	 Przerwany modulowany dźwięk syreny Za pomocą pojazdów, trąbek, gwizdków, gongów, dzwonek  Sekwencja: Sygnał 1 sekunda Przerwa 1 sekunda 	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! „Ogłaszam alarm o skażeniach..... (podaj rodzaj skażenia) dla.....” 	 Dźwięk ciągły  Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! „Odwołuję alarm o skażeniach dla.....” 	

KOMUNIKATY OSTRZEGAWCZE

RODZAJ KOMUNIKATU	SPOSOB OGŁOSZENIA KOMUNIKATU
Upředzenie o zagrożeniu skażeniami 	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! „Osoby znajdujące się na terenie około godz. min. ... Może nastąpić skażenie z kierunku” <small>(podaj rodzaj skażenia)</small> 
Upředzenie o zagrożeniu zakażeniami 	Formę i treść komunikatu upředzenia o zagrożeniu zakażeniami ustala Państwowa Inspekcja Sanitarna (PIS) 
Upředzenie o kłęskach żywiołowych i zagrożeniu środowiska 	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Informacja o zagrożeniu i sposobie postępowania mieszkańców. 
Odwołanie komunikatu	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! „Odwołuję komunikat o dla.....” 

PO USŁYSZENIU SYGNAŁU ALARMOWEGO LUB KOMUNIKATU NALEŻY DZIAŁAĆ SZYBKO, ALE ROZWAŻNIE I BEZ PANIKI
ZASADY ZACHOWANIA SIĘ PO USŁYSZENIU SYGNAŁU ALARMOWEGO I KOMUNIKATU

Alarm powietrzny

Sposób postępowania:

- przerwać pracę domową, zakupy, naukę, udział w imprezach, podróże,
- wyłączyć gaz i dopływ prądu,
- wygasic ogień w paleniskach (piecach, kominkach),
- udając się do ukrycia zabrać ze sobą: dokumenty, ciepłą odzież, koce, zapas wody i żywności oraz pozostające w dyspozycji indywidualne środki ochrony.

Alarm o skażeniach

Sposób postępowania - postępować jak po ogłoszeniu alarmu powietrznego a ponadto:

- nalożyć maskę przeciwgazową lub środek zastępczy (w razie ich braku stosować do ochrony dróg oddechowych tampony zwilżone wodnym roztworem sody oczyszczonej),
- z chwilą niemożności opuszczenia pomieszczenia uszczelnic je, nie spożywać pokarmów i nie korzystać z używek.

Upředzenie o zagrożeniu skażeniami lub zakażeniami

Sposób postępowania:

- przerwać pracę domową, zakupy, naukę, udział w imprezach i starać się jak najszybciej opuścić zagrożoną strefę,
- sprawdzić zabezpieczenie zapasów,
- uszczelnic pomieszczenia wykorzystując ściśle polecenia władz porządkowych.

Upředzenie o kłęskach żywiołowych i zagrożeniach środowiska

Sposób postępowania:

- po usłyszeniu syreny włączyć odbiorniki radiowy na pasmo lokalne,
- postępować zgodnie z podanymi w komunikacie zaleceniami,
- ściśle stosować się do zaleceń władz lokalnych,
- nie zbliżać się do rejonu katastrofy lub awarii.

Dotatkowo przebywającym na otwartej przestrzeni:

- obserwować kierunek unoszącego się dymu lub obłoku pary,
- starać się wyjść poza strefę skażeń,
- nie wchodzić w płamę rozlanej cieczy i omijać kałuże wody,
- nie siadać i nie opierać się,
- z chwilą niemożności opuszczenia strefy skażeń, schronić się w najbliższym ukryciu.

Odwołanie alarmu

Sposób postępowania:

- powrócić na poprzednie miejsce i przystąpić do realizacji przerwanych czynności,
- przewietrzyc pomieszczenie i uzupełnic zapasy środków do jego uszczelnienia,
- w przypadku użycia broni masowego rażenia lub uwolnienia się do atmosfery toksycznych środków przemysłowych poddać się kontroli i zabiegom sanitarnym lub wg wskazań władz lokalnych.